

Fragment relacji świadka historii



TERESA NOWAK

ur. 1936, Grzybowa



Zakres terytorialny i czasowy	Szczecinek, Dzierżoniów, 1946
--------------------------------------	-------------------------------

Przyjazd do Dzierżoniowa w 1946 roku

Wracałam z Syberii do Polski jako repatriantka. Ponieważ te ziemie po wojnie zostały odzyskane, trzeba było je zasiedlić, bo Niemcy z Dolnego Śląska zostali wywiezieni. W związku z tym przywieziono nas najpierw do Szczecinka. W Szczecinku dostałyśmy z mamusią pokój na poddaszu. Na Syberii byliśmy z rodziną żydowską. Ci państwo nazywali się Pomeraniec. W Dzierżoniowie mieli swoich przyjaciół, może nawet i rodzinę, trudno mi powiedzieć. Jeden z tej rodziny, pan, zdaje się, że nazywał się Ela Pomeraniec, przyjechał po nas do Szczecinka i przywiózł nas do Dzierżoniowa. Zamieszkałyśmy z mamusią i z całą rodziną żydowską na ulicy Prochowej, w domku na podwórzu. Nie ma tego domu, został zburzony. Nawet ślad po nim nie został. Mieszkaliśmy z tymi Żydami około miesiąca do momentu, aż opróżniło się mieszkanie rodziny żydowskiej na dawnej ulicy Bielawskiej. To był lekarz Żyd, który wyjechał do Izraela lub do Stanów Zjednoczonych. I to mieszkanie po nim państwo Pomeraniec przygotowali dla nas.

Data i miejsce nagrania	2 lipca 2018, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Zofia Janczak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami